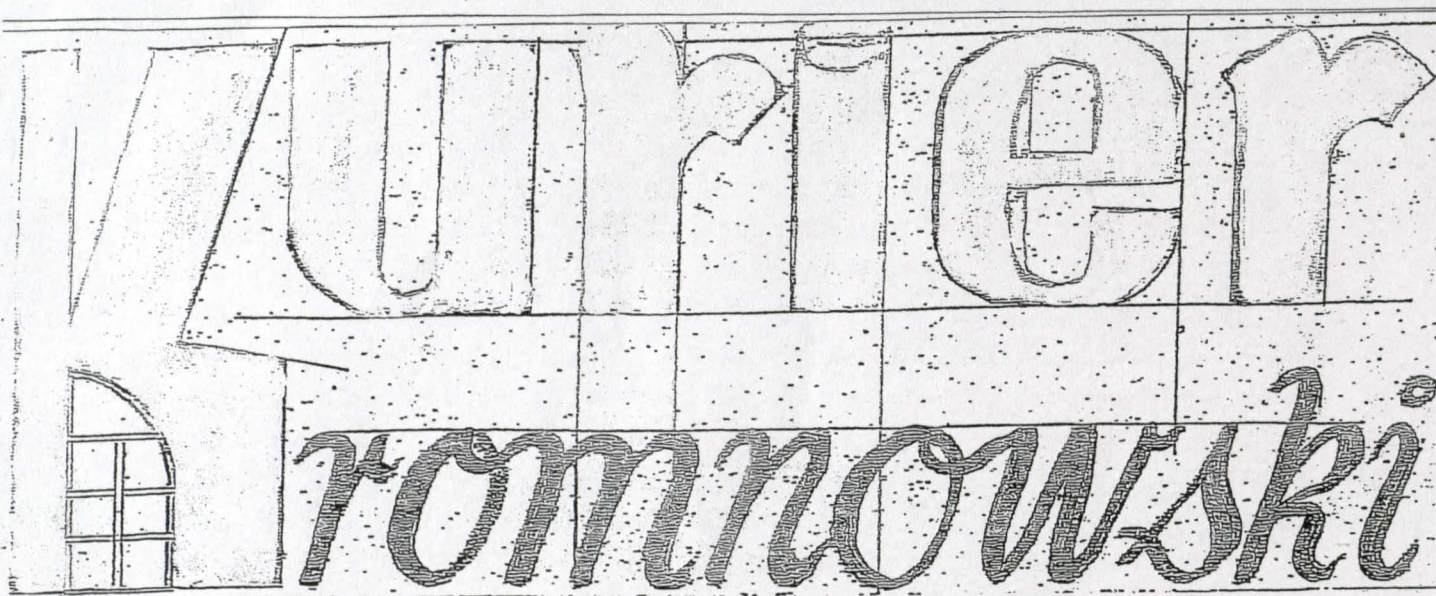




CZERWIEC 2016 NR 6 /111 * MIESIĘCZNIK SOŁECTWA
KROMNÓW

Aktualności* Sprawy społeczności lokalnej* Kultura*

Historia* Przyroda* Sport* Kulinaria

Jubileusz Parafii św. Antoniego

Edward Biliński

Jedenastego czerwca tego roku katolicy zgromadzeni w Parafii św. Antoniego w Kopańcu będą świętować jej szczególny jubileusz – pięćdziesiątą rocznicę jej utworzenia. Parafię tworzą trzy katolickie wspólnoty zgromadzone przy kościołach w Kopańcu, Kromnowie i Antoniowie. Okres pięćdziesięciu lat w porównaniu do wieku Kościoła w Polsce to bardzo niewiele. Jednak wystarczająco dużo, jeśli wziąć pod uwagę, że obejmuje kilka pokoleń Polaków, którzy przybyli na ten teren w czasach powojennych. W kromnowskim kościele pod wezwaniem św. Jerzego jak i całej parafii posługę kapłańską pełniło łącznie z obecnym proboszczem ks. Andrzejem Grockim dziesięciu księży. Pierwszym proboszczem parafii był w latach 1966-1971 ks. Ryszard Bogusz. W tamtym czasie nie było jeszcze plebanii, dlatego ks. Bogusz rezydował u państwa Stachurskich. Należy zaznaczyć, że zarówno pierwszy proboszcz jak i kilku następnych wożeni byli do kościoła zaprzęgiem konnym. Starsi mieszkańcy Kromnowa wspominają, że był w parafii ks. Bogusz, człowiek niezmiernie miły, pogodny i wielkiej wyrozumiałości, słowem ksiądz z charyzmą. Kościół wtedy na mszach i nabożeństwach „pękał w szwach”. Drugi proboszcz ks. Emil Rogalski zbudował z młodzieżą salę katechetyczną. Dotąd bowiem religia

odbywała w domu państwa Doboszów. Ks. Roman Gawlik wybudował plebanię, ks. Marian Sawiński zorganizował w parafii tzw. Oazę, w której skupiła się miejscowa młodzież. Ks. Andrzej Płaza organizował z dużym rozmachem życie parafialne, poprowadził parafian na pielgrzymkę do Częstochowy. W czasie pełnienia przez niego powinności proboszcza w parafii, goszczono kopię obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej. Inny proboszcz ks. Jan Olender zapisał się w pamięci wiernych wykupując plac, na którym został wykonany parking. Okres postęgi kapłańskiej każdego z proboszczów zapisał się w pamięci parafian. Wspominają przede wszystkim swoich ulubionych kapłanów, do których najczęściej zaliczają ks. Andrzeja Szarzyńskiego. Pełnił swój „urząd” dziesięć lat. Świetny organizator, gospodarz, kapłan - mówią wierni. To ks. Andrzej Szarzyński poświęcił przydrożną kapliczkę z postacią Jezusa Frasobliwego - mojego skromnego dzieła. Do dzisiaj przykucnięta pod starą jabłonią postać Chrystusa pozdrawia przede wszystkim rolników zmierzających na pola do pracy, a i wędrowcom błogosławi szczerze, po bożemu. Kontrowersyjny ks. Jan Leśnik zapamiętany został jako wspaniały orator. Jego homilie były niezwykle. Jubileusz będzie niewątpliwie okazją do podsumowania działalności parafii, do ukazania jej osiągnięć. Niestety, od wielu lat ilość wiernych czynnie uczestniczących w Mszy św. uległa znacznemu spadkowi. Nie jest to zjawisko występujące wyłącznie w trzech wsiach wchodzących w skład Parafii św. Antoniego. Wszędzie, zarówno w Polsce jak i w Europie ilość katolików praktykujących jest bardzo mała. W Kromnowie zaledwie 16% wiernych chodzi do kościoła w niedziele i święta, jeszcze mniej na środowe nabożeństwa. Niestety, nie wiemy czy istnieje jakikolwiek zamiysł uzdrowienia tej sytuacji. Wystarczy jednak uświadomić sobie, że w niedzielne i świąteczne poranki Chrystus czeka na nas w domu swego Ojca, w kromnowskiej świątyni. Zaprasza nas do siebie na wyjątkowe misterium. A spora część kromnowian przewraca się na drugi bok w „wyrku”, jest na rybach, grzybach i różnych zlotach. Wszyscy dorośli wiemy jak jest nam przykro gdy nie przychodzą do nas zaproszeni goście. Gdy wokół zastawionego stołu jest pusto. Gdy puste są ławki w świątyni Chrystus jest również przygnębiony. Na pewno decyzje o uczestniczeniu w życiu Kościoła każda rodzina podejmuje samodzielnie. Świadomość obowiązków wynikających z bycia katolikiem jest wśród wielu wierzących zerowa. Myślę, że też bardzo odległa jest Ewangelia Chrystusa oparta na miłosierdziu i miłości do bliźniego. Odległa, bo jakby jej stosowanie we współczesnym życiu jest wstydlive i kłopotliwe. System wartości moralnych panujący w dzisiejszej cywilizacji odbiega od kanonów moralnych chrześcijaństwa. Stąd między innymi panujący powszechnie pęd za wszelką cenę do posiadania czegokolwiek jako celu życia. Moim skromnym zdaniem, zwykłego katolika, wiara jako wartość ponadczasowa nie powinna być spychana w życiu na coraz dalszy plan. Takie zachowanie polegające na rezygnacji z wyznawania wiary jako idei na rzecz materialnego podejścia do życia, wynika z banalnego przekonania, że żyć będziemy wiecznie. I oto w taki prosty sposób oszukujemy swoje chrześcijańskie sumienie.

Jubileusz parafii jest na pewno okazją do przedstawienia oczekiwań wiernych wobec parafii i jej duszpasterza. Pomimo oczywistego ich, to znaczy tych oczekiwań różnicowania, wierni praktykujący marzą o silnej, dobrze zorganizowanej parafii, o skutecznym zachęceniu dzieci i młodzieży do udziału w życiu wspólnoty katolickiej, która jest dzisiaj wspólnotą raczej z nazwy. Ograniczając się do narzekania niczego nie zmienimy. Potrzebny jest wysiłek zarówno proboszcza jak i wszystkich wiernych, żeby nie ograniczać udziału w życiu parafii do wymiaru rytualnego. Skupmy się na istocie wiary i jej wyznawania poprzez aktywne uczestnictwo w życiu naszej wspólnoty. Odważmy się przeżywać naszą wiarę w sposób prawdziwy, niezmiennie daleki od zakłamania.

Życie kulturalne w Kromnowie

W maju mury Artystycznej Galerii Izerskiej gościły wielu lokalnych artystów, proponując środowisku wielką ucztę duchową. Zaczęło się od występu uczniów Gimnazjum w Starej Kamienicy z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski. Występ dzieci ze szkoły w Kopańcu podbił serca publiczności. Przygotowane z wielkim rozmachem widowisko słowno - muzyczne spotkało się z ogromnym aplauzem zgromadzonej widowni. Dzieci zaimponowały talentem aktorskim i muzycznym. Warto wspomnieć o wspaniałych strojach przygotowanych przez rodziców. Postaci drzew, mrówek, elfów były świadectwem wykazanego wybitnego kunsztu kostiumu teatralnego twórcy.

W minionym miesiącu odbyły się trzy wystawy artystyczne. Pierwsza to wystawa rzeźby Piotra Syposza – mieszkańca Kopańca, znanego dotąd przede wszystkim jako muzyka i wykonawcę dawnych instrumentów. Sztuka to wielce wysublimowana, osobista. Warto było ją zobaczyć.

Druga wystawa fotograficzna kromnowianki Joanny Marcinkiewicz przenosi widza w świat polskich gór. Autorka pięknych zdjęć Gór Izerskich, Karkonoszy oraz Pienin i Tatr mieszka w Krakowie. Studia na kierunku teatrologicznym ukończyła na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pomimo swojego młodego wieku jest osobą niezwykle zaangażowaną w działalność artystycznej. Długo można by wyliczać jej zainteresowania teatralno - muzyczne.

Trzecia artystką jest Olga Szczyżowska, która przedstawiła dwanaście akrylowych obrazów. Ich ilość odniosła do dwunastu miesięcy w roku. Poetycki charakter prac urzeka swym niepospolitym pięknem. Przedstawione domy przysłupowe z terenów Polski i Niemiec wzbogacone są delikatną epiką. Na przykład krzywy dom przysłupowy sprawia w rzeczywistości wrażenie kołyszącego się, na obrazie kołysze się na koniku na biegunach. Artystka znana jest w kromnowskiej galerii jako współautorka stałej wystawy makiet domów przysłupowych na Dolnym Śląsku i nie tylko, znanej wszystkim bywalcom AGI. /E.B/

Na sołeckim podwórku

Zgodnie z zapowiedzią z ostatniego numeru KK w świetlicy sołeckiej zostało zainstalowane ogromne lustro, które umożliwi wykonywanie ćwiczeń na siłowni sołeckiej. Ponadto założone zostało lustro drogowe u wylotu uliczki wiodącej do gospodarstwa państwa Kruczków. Z początkiem czerwca podjęte zostaną prace przy pomniku w Kromnowie. Zgodnie z założeniem zasadzone zostaną krzewy ozdobne, uformowany nowy trawnik. Zakupiliśmy dwadzieścia sadzonek krzewów płożastych.
/sołtys/

Festyn Rodzinny „Powitanie Lata”

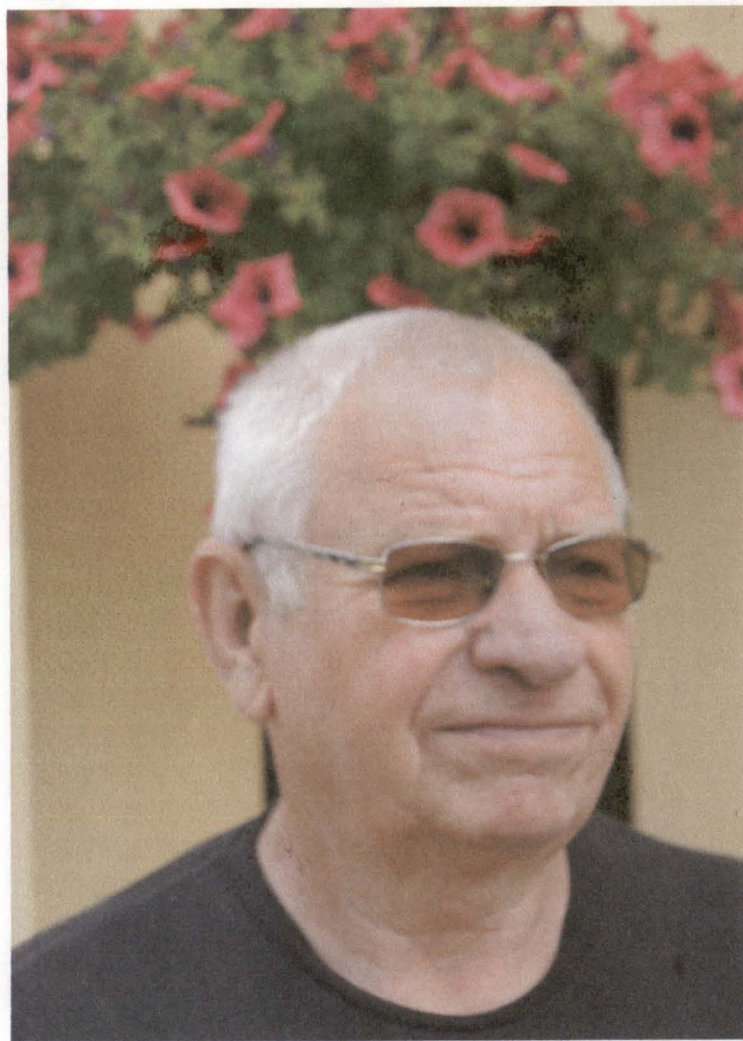
W ostatnia sobotę czerwca Rada Sołecka wsi Kromnów zaprasza na kolejny Festyn Rodzinny „Powitanie lata”. Dzieci wraz z rodzicami uczestniczyć będą w corocznej imprezie integracyjnej. Program zostanie wcześniej przedstawiony na plakatach. Tradycyjny poczęstunek jest sponsorowany przez mieszkańców, którzy cały rok zbierali na ten cel makulaturę i złom. Przy tej okazji rada dziękuje za udział w tej cennej społecznej zbiórce.

/Rada Sołecka wsi Kromnów/

PORTRET KROMNOWSKI (16)

Marian Gnoiński należy do mieszkańców, którzy urodzili się na terenie gminy. Urodził się w Chromcu, mieszkał z rodzicami do czasu kiedy poznał uroczą Irenę Plebanek. Młodzieńcza, gorąca miłość zaprowadziła zakochanych w 1971 roku przed ołtarz. Po ślubie młodzi zamieszkali w Kromnowie pod numerem piątym, gdzie mieszkają do dzisiaj. Młody Marian otrzymał zatrudnienie jako stolarz w stolarni w Kromnowie, która mieściła się na parterze tak zwanego bloku, pod nr 2. Stolarnia była własnością Prezydium Gromadzkiej Rady narodowej w Starej Kamienicy. Przez wiele lat, do emerytury w roku 2009, pracował w Urzędzie Gminy Stara Kamienica.

Pan Marian jest ojcem trojga obecnie dorosłych dzieci: Artura, Romana i Izabeli. Jest bardzo dumny z pięciorga wnucząt – dwóch dziewczynek i trzech chłopców. Z nieukrywaną satysfakcją mówi o wspaniałej żonie Irenie, która zawsze była i jest dla niego ogromnym wsparciem w życiu. Uważa się za szczęśliwego męża, ojca i dziadka. Obecnie zajmuje się domem w szeroko rozumianym znaczeniu, a więc rodziną przede wszystkim, później domem jako ostoją



rodzinnego życia, czyli jego stanem i estetyką. Dużo czasu zajmuje mu utrzymanie otoczenia domu. Wszystkie swoje obowiązki wykonuje z przyjemnością. I jeszcze jedno – chętnie i z osobistą satysfakcją mówi o jednym ze swoich wnuków - ośmioletnim Filipie i jego wielkiej pasji do piłki nożnej.

Bohater „Portretu Kromnowskiego” jest człowiekiem aktywnie uczestniczącym w życiu Kromnowa. Od wielu lat uczestniczy w radzie kościelnej. Cieszy się szacunkiem mieszkańców naszej wsi. /E/B./

ZDROWE ODŻYWIANIE CZ.4

Dietetyczne ciasteczka a lepsze od tych z cukrem i szkodliwym tłuszczem!

Składniki na 15 sztuk:

- Płatki owsiane - 1 i 1/2 szklanki
- Jajo - sztuka

- Jogurt naturalny - 1/2 szklanki
- Zmielone migdały - 3 łyżki
- Nasiona słonecznika - 4 łyżki
- Suszona żurawina - 8 łyżek

Sposób przygotowania:

- Wymieszaj wszystkie składniki.
- Uformuj małe ciasteczka i rozłóż je na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia.
- Ciasteczka upiecz w temp. 180 stopni C przez ok. 20 - 25 minut.

Wartość odżywcza jednego ciasteczka:

- Energia: 94 kcal
- Białko: 3,3 g
- Tłuszcz: 3,5 g
- Węglowodany: 12 g
- Błonnik pokarmowy: 1,7g
- Cholesterol: 15 mg

Ciasteczka z suszoną żurawiną są dobrym źródłem:

- Składników mineralnych: magnezu, żelaza, cynku;
- Witamin: E, kwasu foliowego, B1, B2, B6;

Dietetyczne ciasteczka owsiane II

składniki na około 8 sztuk:

- 1/2 szklanki płatków owsianych
- 1/4 szklanki zarodków pszennych *
- 1/4 szklanki mąki pszennej *
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 5 łyżek miodu
- 2 jajka
- 1 średnia marchewka

- 2 łyżki masła

Opcjonalnie:**

- 2 łyżki płatków migdałowych
- 40 g gorzkiej czekolady

* Zamiast mieszanki mąki z zarodkami możecie użyć mąki pełnoziarnistej

** Jeśli chcecie obniżyć kaloryczność ciasteczek to możecie pominąć dodatki, ale wtedy dodajcie 1 łyżkę cukru trzcinowego

Masło roztopić, marchewkę zetrzeć na tarce, czekoladę pokroić w drobną kostkę. Rozgrzać piekarnik do 180 C. Mąkę wymieszać z zarodkami, płatkami i proszkiem, czekoladą i migdałami. W misce roztrzepać jajka, dodać marchewkę i miód, dokładnie rozmieszać. Połączyć wszystko razem, uformować na blasze ciasteczka (1 ciastko to ok. 1 kopiąsta łyżka). Piec 15 min. Najlepiej smakują tego samego dnia.

Przepis (z moimi małymi modyfikacjami) pochodzi z **kwietniowego numeru „Świat kobiety”**

Dietetyczne ciastka owsiane bez mąki

przepis na 14 ciastek (1 szt ok. 60 kcal)

- 1 szklanka płatków owsianych
- 2 bardzo dojrzałe banany
- 1 łyżka masła lub oleju kokosowego (20 g)
- 2 łyżki pestek dyni (lub słonecznika)

Banany rozniamamy widelcem lub miksujemy blenderem. Dodajemy miękkie masło, płatki owsiane i pestki dyni. Wszystko dokładnie mieszamy i odstawiamy na około 10-15 minut. Rozgrzewamy piekarnik do 180 stopni. Blaszkę wykładamy papierem do pieczenia. Bierzymy po łyżce masy, formujemy kulka, którą spłaszczamy na kształt ciasteczka. Układamy na blaszce. Wstawiamy do piekarnika i pieczemy przez około 15 minut, na ładny złoty kolor.

Opracowanie: AGK